

Dr hab. Lech Rubisz, prof. UO
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Uniwersytet Opolski

R E C E N Z J A

W postępowaniu na stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społecznej w dyscyplinie nauki o polityce i administracji Pani dr Izabeli Kapsy

Dokumentacja w wyżej wymienionym postępowaniu, którą otrzymałem od Rady Naukowej odpowiednich dyscyplin Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, jest kompletna, zawiera wszystkie załączniki niezbędne do sporządzenia recenzji, a przede wszystkim autoreferat oraz wykaz i teksty osiągnięć naukowych. Autoreferat został przygotowany pod względem formalnym zgodnie ze wszelkimi wymogami ustawowymi oraz wytycznymi RDN, a jego struktura, język i treść są jasne i wyczerpujące. W związku z tym jakiegokolwiek dodatkowe informacje czy wyjaśnienia ze strony Wnioskodawczyni nie są konieczne.

Pani Izabela Kapsa przeszła dotychczas wzorcową dla pokolenia dzisiejszych habilitantów drogę: od dobrego wykształcenia politologicznego na uczelni akademickiej wzbogaconego dodatkowymi studiami podyplomowymi, przez obroniony w krótkim czasie po studiach (5 lat) doktorat, do etatowego zatrudnienia w swoim macierzystym Uniwersytecie. To wszystko, a do tego niewątpliwa pracowitość Habilitantki, zaowocowało zgromadzeniem dorobku umożliwiającego złożenie niniejszego wniosku oraz, co najważniejsze, przyczyniło się do nabycia metodologicznych kompetencji niezbędnych dla

politologa. W podsumowaniu wątku dotychczasowej kariery naukowej Pani Doktor warto wskazać na jeszcze jeden istotny fakt, przemawiający za Jej dojrzałością naukową: temat Jej pracy magisterskiej, to *Wzorce osobowe przywódców politycznych w publicystyce „Naszego Dziennika”*, natomiast tematem pracy doktorskiej był *Status polityczny Liberalnych Demokratów w Parlamencie brytyjskim*. Mimo, iż obydwie prace przygotowane zostały pod opieką tego samego promotora, to praca na stopień nie była prostą kontynuacją magisterskiej, a to zdarza się dość często. Jeśli sama w sobie taka kontynuacja nie jest dyskwalifikująca, a nawet może być twórcza, to słusznie dostrzegła ówczesna magistrantka, że temat magisterski jest z gatunku „wyczerpywalnych” i podjęła w doktoracie nowe wyzwanie. Tak samo, jak w dużym stopniu nowym wyzwaniem stała się problematyka przedłożonego osiągnięcia habilitacyjnego. To w mojej ocenie już było zapowiedzią przyszłej, wysokiej samoświadomości metodologicznej Habilitantki.

Tytuł osiągnięcia naukowego przedłożonego do postępowania habilitacyjnego, to *Partycypacja obywatelska w warunkach e-demokracji*. Osiągnięcie to tworzy łącznie 22 publikacje, w tym: dwie monografie współautorskie, dziewięć rozdziałów w pracach zbiorowych o charakterze monograficznym oraz jedenaście artykułów w czasopismach naukowych w języku polskim i angielskim. W tym miejscu dwie uwagi z pozoru formalne, ale odnoszące się do samej rzeczy.

Pierwsza dotyczy tytułu. W zasadzie ten zaproponowany przez Habilitantkę spełnia zarówno funkcję wspólnej linii problemowej dla wszystkich pozycji publikacyjnych osiągnięcia, jak również stanowi klamrę spajającą je w pewną całość, ale współtworząca go formuła *w warunkach e-demokracji* nie wydaje mi się precyzyjna. Może ona bowiem sugerować, że oto żyjemy już w nowej epoce, w e-demokracji. Rzeczywiście, wielu autorów przejawia skłonność do wieszczenia na wyrost kolejnej epoki, nie tylko w tej kwestii, co pewnie wynika z naszej potrzeby odkrycia naukowego. Musimy jednak wziąć pod uwagę,

że konstytutywna, instytucjonalna forma demokracji nie uległa zasadniczej zmianie, co najwyżej pojawiają się jej pierwsze zwiastuny w niektórych krajach dopuszczające alternatywne sposoby głosowania czy decydowania. W dodatku nie cieszą się one jakimś powszechnym aplauzem, co udowadnia w swoich badaniach sama Autorka. Mamy oczywiście do czynienia na poziomie społecznym, i to w dużym stopniu, z przeniesieniem się debaty publicznej do przestrzeni internetowej, lecz nie oznacza to jeszcze zasadniczej zmiany systemowej w demokracji. W sytuacji zastrzeżeń do tytułu, to na zgłaszającego je spada kłopotliwy obowiązek podania wersji alternatywnej, czytaj – według niego lepszej. Taką, moim zdaniem, może być: *Partycypacja obywatelska w dobie nowych technologii informatycznych. E-głosowanie i e-administracja*. Zdaję sobie sprawę, że wobec tak brzmiącego tytułu również można mieć zastrzeżenia, że wreszcie mogą nie mieć racji, gdyż nieprawidłowo zinterpretowałem intencje Habilitantki. Zgłaszam jednak tę uwagę z recenzenckiego obowiązku.

Druga uwaga odnosi się doboru i liczby publikacji składających się na osiągnięcie naukowe. Według mnie jest ich zbyt wiele i nie chodzi tu o sam parametr wyrażony liczbą 22. Sama liczba nie jest problemem, lecz to, że część z wykazanych artykułów czy rozdziałów nie jest niezbędna, czy wręcz jest niepotrzebna do wypełnienia głównego przesłania osiągnięcia. Chodzi o te, które są w istocie cząstkowymi komunikatami z badań. Badania te znalazły przecież w większości swój finał w kompleksowym ujęciu w postaci dwóch książek. Mamy w tych książkach rozbudowaną bazę informacyjną jak również kompleksowe wnioski i wyjaśnienia, a wreszcie także zastosowanie narzędzi teoretycznych i metodologicznych, co wypełnia warunek naukowości. Nie oznacza to, że te nadmiarowe teksty wykraczają poza zakres tematyczny osiągnięcia, a tym bardziej, że kolidują z jego przesłaniem. Przeciwnie, lokują się na linii tematycznej osiągnięcia, jednak wypełniają je tylko, a nie dopełniają; ich jednostkowa wartość badawcza jest niewątpliwa, ale wartość naukowa z perspektywy całego osiągnięcia wątpliwa. Nie zestawiam tu oczywiście w

opozycji do siebie wartości badawczej z wartością naukową. Tę pierwszą rozumiem jako rozpoznanie i zasób informacji o obiekcie poznania, tę drugą zaś jako kompleks wyjaśnień i refleksji o przedmiocie poznania, które służą do konstruowania teorii, jej rozszerzania czy weryfikacji. Zatem badanie poprzedza naukowość, a ta nadaje sens badaniu. W związku z tym, że w osiągnięciu znalazły się dwie pozycje książkowe o niewątpliwiej wartości badawczej i naukowej i kompleksowo ujmującej jego problematykę, niektóre zaliczone do niego artykuły uważam za nadmiarowe.

Ważnym kryterium oceny osiągnięcia naukowego, a tym samym formalnego awansu na stopień samodzielności naukowej są: 1) lokowanie się przedmiotu poznania w dyscyplinie naukowej oraz jego znaczenie dla tej dyscypliny; 2) poziom wyjaśnień i refleksji o przedmiocie poznania sprzyjający rozszerzeniu zasobu teoretycznego dyscypliny; 3) metodologiczna i teoretyczna poprawność rozpoznania obiektu poznania. Przedłożone do oceny osiągnięcie naukowe spełnia wszystkie trzy warunki.

Przedmiot poznania Habilitantki, partycypacja obywatelska, jest w naszej współczesności kwestią politycznie doniosłą, nabierającą nowych znaczeń w obliczu dostrzeganego zewsząd kryzysu demokracji. Głosi ów kryzys wielu polityków, publicystów i przedstawicieli nauk społecznych, w tym politologów. Również *Demos* daje wyraz swoim w tej sprawie poglądom. Chociaż od samych początków demokracji mówiło się o jej ontologicznych sprzecznościach i ustrojowych niedoskonałościach, to z całą pewnością nie unieważnia to dziś zasadności oraz politycznej wagi tej dyskusji. Partycypacja obywatelska to ze swej istoty kwestia mająca zakorzenienie społeczne i w tym sensie stanowi przedmiot zainteresowania socjologii. Natomiast w zakresie swoich pozytywnych i negatywnych (niski poziom) skutków oraz przede wszystkim systemowych rozwiązań będących odpowiedzią na te skutki, pozostaje niewątpliwie przedmiotem badań nauk o polityce i administracji. I to nie tylko, jak mogłoby się z pozoru wydawać, w badaniach demokratycznych systemów politycznych i ich

ideowych uzasadnień, ale również systemów niedemokratycznych, w których także istnieje pewien rodzaj mobilizacyjnej partycypacji. Temat osiągnięcia habilitacyjnego odnosi się do kwestii politycznie doniosłej, sam w sobie stanowi odrębny problem badawczy w naukach o polityce i administracji, a ponadto jest kategorią analityczną w kilku jej subdyscyplinach.

Teoretyczne umocowanie partycypacji obywatelskiej najwięcej miejsca zajmuje w dwóch współautorskich książkach Habilitantki. Pierwsza dotyczy e-głosowania, druga e-administracji. Są to dwie najważniejsze formy partycypacji obywatelskiej w e-demokracji. Ale nie jedyne, co przyznaje sama Autorka na s. 4 i 6 autoreferatu. Przecież partycypacją obywatelską w e-demokracji, jeśli już używamy tego terminu, jest też udział w debacie toczącej się w sprawach publicznych w mediach społecznościowych czy też, również za pomocą technologii informatycznych, czynny udział w akcjach organizacji pozarządowych. Wolnościowa demokracja, to gwarancja prawa głosu i działania, ale też gwarancja prawa do milczenia i bierności. W tym, jednym z wielu powiedzeń-definicji demokracji streszczają się główne dylematy partycypacji obywatelskiej. Znajdują one swój wyraz w rozważaniach teoretycznych oraz badaniach Habilitantki głównie w książkach, ale także fragmentarycznie w innych publikacjach. Przytaczane szeroko definicje i klasyfikacje partycypacji obywatelskiej właściwie jednomyślnie wskazują korzyści wynikające z wysokiego poziomu współuczestnictwa w procesach wyborczych i decyzyjnych na każdym poziomie rządzenia. Są to korzyści społeczne i polityczne, które nie miejsce tu aby wszystkie wymieniać, a które znajdziemy w pracach zaliczonych do osiągnięcia. Jednak duża część samych partycypujących (co wynika z badań), w zasadzie podzielając ogólny pogląd o korzyściach, z różnych przyczyn nie należy do zwolenników e-głosowania, lub e-współdecydowania, a nawet e-administracji. Tych przyczyn jest wiele. Od takich zasadniczych, że ludzie skupieni na prywatności nie chcą rządzić, wystarczy im aby byli dobrze rządzeni, aż do takich banalnych, które polegają na braku umiejętności informatycznych.

Wszystkie te przyczyny, opatrzone refleksją teoretyczną, a ponadto z mającymi wartość aplikacyjną wnioskami zostały skatalogowane w pracach zaliczonych do osiągnięcia. Wśród nich najważniejszą pozycją rozszerzającą teoretyczno-metodologiczny zasób dyscypliny są moim zdaniem artykuły *Elektroniczna partycypacja obywatelska jako przedmiot badań* oraz *Analytical framework for citizen participation in the era of e-democracy*. Autorka na podstawie analizy ponad osiemdziesięciu publikacji sporządziła przegląd definicji partycypacji obywatelskiej, ich uzasadnień teoretycznych oraz podejść metodologicznych, dokonała ich podziału według dwóch przyjętych przez siebie kryteriów oraz czterech kategorii poznawczych. Ponadto przegląd literatury przyczynił się do zaproponowania przez Nią ram oraz wskaźników analitycznych badania e-partycypacji obywatelskiej i, co istotne, autorskiego ujęcia tejże jako kategorii uwzględniającej wszystkie rodzaje praktyk, za pomocą których obywatele wpływają na bieg spraw publicznych – „od udziału w wyborach, przez korzystanie z narzędzi administracji publicznej (zwłaszcza elektronicznej), po aktywność obywatelską na rzecz realizacji inicjatyw społecznych czy politycznych”. Są to zatem mocne argumenty przemawiające za konkluzją, że Habilitantka wniosła wkład do rozwoju dyscypliny.

Jeśli przedmiotem poznania Habilitantki jest partycypacja obywatelska i to właśnie ów przedmiot definiuje Ją jako politolożkę, to najważniejszym obiektem poznania (badania) jest e-głosowanie i e-administracja. To przede wszystkim, a nie jak w drugiej części tytułu e-demokracja w ujęciu systemowym. Rozpoznanie obiektu zostało przeprowadzone w ramach grantu finansowanego przez NCN, jak również badań własnych aktów prawnych – lokalnych, krajowych i międzynarodowych – danych ilościowych GUS i PKW oraz raportów instytucji międzynarodowych. Bogatym źródłem danych ilościowych i jakościowych była ankieta przeprowadzona na reprezentatywnej grupie respondentów, która obejmowała opinie, poglądy, deklaracje i postawy Polaków na temat e-wyborów oraz e-administracji. Ponadto Habilitantka badała stan elektronicznej partycypacji

w innych krajach, co pozwoliło jej na snucie porównań z rozwiązaniami polskimi. Na podstawie badań empirycznych i studiów porównawczych został sporządzony katalog narzędzi e-partycypacji, który odznacza się walorami aplikacyjnymi możliwymi do wprowadzenia przez decydentów politycznych w celu usprawnienia e-głosowania i e-administracji oraz, co znów istotne, metod i technik badawczych rekomendowanych do wykorzystania w naukach o polityce i administracji. Świadczy to metodologicznej staranności Habilitantki i Jej umiejętności łączenia badań empirycznych z refleksją teoretyczną.

Na wstępie recenzji wyraziłem pogląd, że kariera naukowa Pani Izabeli Kapsy przebiegała wzorcowego schematu, właściwego dla pokolenia dzisiejszych politologów aspirujących do stopnia doktora habilitowanego. W pozostałych częściach autoreferatu – informacji o aktywności naukowej w innych niż własny ośrodkach naukowych, informacji o osiągnięciach dydaktycznych, organizatorskich i popularyzatorskich oraz pozostałych informacjach dotyczących kariery zawodowej – Habilitantka w całej rozciągłości potwierdza ten pogląd.

Łączny dorobek publikacyjny Pani Izabeli Kapsy to 52 pozycje bibliograficzne, w tym: 3 książki współautorskie, 1 współredagowana praca zbiorowa, 30 rozdziałów w pracach zbiorowych oraz 18 artykułów w polskich i zagranicznych czasopismach naukowych. W ślad za tą aktywnością publikacyjną, zwłaszcza w czasopismach indeksowanych w liczących się bazach naukowych, idą bardzo dobre wskaźniki bibliometryczne. Należy również wspomnieć o udziale w innych formach komunikacji naukowej jak: 50 referatów wygłoszonych wielu konferencjach krajowych i międzynarodowych, autorstwie haseł encyklopedycznych. To zaiste znaczący dorobek zważywszy na 11-letni okres podoktorski. Zwraca uwagę fakt, iż duża liczba tekstów powstała we współautorstwie, zwłaszcza te składające się na cykl publikacji zadeklarowany jako osiągnięcie habilitacyjne. Nie można jednak tłumaczyć tego na niekorzyść Habilitantki, na przykład brakiem samodzielności. Przeciwnie, da się tu

wyprowadzić wniosek, iż publikacje współautorskie to efekt zespołowych działań badawczych w ramach projektu grantowego czy też współpracy z autorami w trakcie pobytów zagranicznych. Potwierdza tę pozytywną interpretację fakt, iż w ramach kontynuacji doktorskiego nurtu badawczego na kilkanaście publikacji tylko jedna jest współautorska. W ocenie zainteresowań naukowych Pani Doktor warto nadmienić, iż w Jej dorobku obecne są dwa inne niż habilitacyjny nurty publikacyjne: „Brytyjski system polityczny oraz (jego? przyp. mój) relacje z Polską w okresie członkostwa w Unii Europejskiej” oraz niedawno zapoczątkowany „Badanie postaw, orientacji życiowych oraz preferencji politycznych młodych dorosłych”. Dzięki temu uniknęła Ona i uniknie w przyszłości etykiety „specjalistki od jednego tematu” co w środowiskowym odbiorze uczoną badaczkę czyni tylko ekspertkę.

Trzy staże badawcze w latach 2016-2017 – w Hiszpanii (Uniwersytet w Granadzie), Norwegii (Uniwersytet w Oslo) i w Wielkiej Brytanii (Uniwersytet w Paisley – otwierają listę innych niż publikacje aktywności naukowych Habilitantki. Zagraniczne pobyty sprzyjały nawiązaniu kontaktów, współpracy z badaczami zagranicznymi i zaowocowały publikacjami. Na tę listę należy też wpisać członkostwo w towarzystwach naukowych, udział w zespołach redakcyjnych dwóch znaczących czasopism krajowych oraz recenzje wydawnicze na zamówienie kilku innych. Podobnie pełen aktywności jest też spis informacji o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich Habilitantki. Nie sposób wszystkie je przytaczać, gdyż cały spis został zamieszczony w autoreferacie. Warto jednak podsumować je wnioskiem, że modelowa kandydatura do stopnia doktora habilitowanego nie zakłada hermetycznego zamykania się wyłącznie w świecie badań naukowych, ale powinna się kojarzyć z otwartością, wielością zainteresowań i aktywności. Taki warunek spełnia niewątpliwie Pani Doktor Izabela Kapsa.

Powyższe ustalenia recenzenckie, mimo zgłoszonych uwag, można bez wątpliwości zakończyć konkluzją: zaprezentowane w autoreferacie osiągnięcie

dotyczy istotnego dla dyscypliny problemu naukowego, wnosi znaczny wkład do jej zasobu teoretycznego i metodologicznego, a pozostałe osiągnięcia zasługują na pozytywną ocenę. Habilitantka spełnia wszystkie wymogi ustawowe oraz kryteria oceny stawiane w postępowaniu na stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

Lech Rubin